

Dorastamy, starzejemy się, zmieniamy samochody, meble, nasze telewizory są coraz cieńsze, komputery zawładnęły światem, z małego telefonu dzwoniemy na drugi koniec świata. przez ostatnie 30 lat zrobiliśmy wielki przeskok. Są tacy którzy tęsknią do dawnych czasów i do ich prostoty. Na teofilowie jest takie miejsce gdzie czas się zatrzymał. Po przekroczeniu progu tego miejsca przenosimy się o 20-30 lat wstecz jak w powieściach fantasy. Zwolennicy klimatów z lat 80 czują się tam jak u siebie i na chwile mogą zapomnieć o cyfrowym świecie i tym całym pędzie ku nowoczesności. miejscem tym jest mały niepozorny bar mleczny "Teofilanka" znajdujący się przy ulicy traktorowej 96.



Bar ten nie wyróżnia się specjalnie i nie oczarowuje przechodnia, ale po wejściu do wnętrza cofamy się o kilkadziesiąt lat. Oczywiście jest to pozytywny klimat dający odskocznnię w przeszłe czasy, tylko lodówka z napojami trochę przypomina nam o dzisiejszych realiach. Najciekawsze jest to że właściciele tego miejsca uzyskali to całkiem nieumyślnie, po prostu nie poczynili inwestycji remontowych. Takich barów mlecznych było całkiem dużo w tamtych latach i cieszyły się wielkim powodzeniem. Teraz też serwuje się tam bardzo dobre posiłki, robione na miejscu po domowemu. Warte polecenia miejsce ze względu specyficznego klimatu jak i naprawdę dobrego jedzenia.